

GAZETA LWOWSKA.

W poniedziałek

N^o. 22.

21. lutego 1831.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Dnia 12. b. m. z powodu rocznicy urodzin najjaś. pana, odprawiono w kościele archi-katedralnym obrządku rzymsko katolickiego uroczyste nabożeństwo w obecności wysokich władz cywilnych i wojskowych, wielkiej liczby obecnych tu obywateli, mieszczan i ludzi wszelkiego stanu, zasyłających do Boga gorące modły o długie życie i czerstwe zdrowie ukochanego monarchy. Po mszy ś. odśpiewano *Te Deum laudamus* a potem ulubioną pieśń narodową: *Boże zachowaj cesarza Franciszka!* Uszykowane na różnych placach miasta wojsko tutejszej załogi i municipalne dawało podczas nabożeństwa zwyczajne salwy, którym wystrzały z dział odpowiadały. — Jw. generał komenderujący dał tego dnia obiad dla znamienitszych osób cywilnych i wojskowych, podczas którego wzniesiony za drogie zdrowie najjaś. pana toast z najżywszym zapałem został przyjęty i stem wystrzałów z dział i jednym był powitany. U jo. księcia Lobkowicza, gubernatora tych królestw, był tego dnia świetny wieczór. W teatrze rzęsiście oświeconym dano ulubioną operę *Smularz i słusarza*, przed której rozpoczęciem wszyscy artyści tutejszego teatru odśpiewali, przed obrazem najjaś. cesarza jnci, pieśń *Boże zachowaj cesarza Franciszka!* Wszyscy obecni równie jak artyści, przejęci żywem ku ukochanemu monarsze swemu zapałem miłości, wyrażali w twarzach swych, ile ich obchodził błogi ten dzień, którego uroczystość święcili. Takie nczucia objawiały się tak w wiliją, jak w sam dzień tej uroczystości w zgromadzonych na zabawę w miejscach publicznych i w kołach prywatnych, toż licznymi ofiarami dla ubogich; w tym szczególnie roku, z powodu drożyzny niedostatkiem, uciśnionych.

— Z Przemyśla d. 13. lutego. — (Nadest.)

Dzień wczorajszy, jako rocznica urodzin najukochańszego monarchy naszego, miasto Przemyśl z największą obchodzą uroczystością. Duchowienstwo, tak łacińsko- jak i grecko-katolickie, w swych katedrach, w licznem zgroma-

madzeniu władz miejscowych, tak cywilnych, jako i wojskowych, obywateli i szkół, przy rzęsiście salwach tak ręcznej broni jako i moździerzy, wznosili pienia i modły, za długoletnie życie i pomysłność ukochanego ojca narodu. — Obywatele i reprezentanci miasta, chcąc ten dzień godnie i w duchu tak dobrego obchodzić monarchy, zrobili hojne składki dla ubogich; siedm dziesiąt biedaków miejscowych i 20 dzieci u restauratora Kleina traktowano, którym obywatele usługiwali; każdy z nich prócz obfitej żywności w jadł i napojach, stósownie do klas ubóstwa, 3, 2, a najmniej 1 cwancygiem m. k. udarowany został; tu widać było szczere i czułe westchnienia, które prosto do nieba się wznoszą i wszystko przechodzą. — U jwx. biskupa obrz. łac. był obiad dla władz cywilnych i wojskowych, w domach zaś obywateli miasta nie jeden toast w szczerem nczuciu spełnionym został. Wieczór był dany piąnik w redutowej sali, najlepiej oświeconej, i do tej uroczystości umyślnie przyozdobionej, z wszelką obfitością i okazalnością bału, gdzie liczne zgromadzenie gości wszelkich stanów, przez przystojną wesołość dzień ten w najbliższym zakończyło poranku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 9. lutego. —

Dnia 9. b. m. główna kwatera ruszyła dalej z Okuniewa do wojska.

W Łomży nie było jeszcze d. 9. b. m. z rana Kozaków, lecz i wojsko polskie tam nie stało.

Generał Sierawski pisał d. 7. b. m. z Zamościa, że o parę mil od tej twierdzy stały czaty kozackie.

Rada obywatelska województwa płockiego podała do rządu oświadczenie, iż obywatele ofiarują się dobrowolnie jeszcze jeden pułk jazdy wystawić.

Dowódcą formującej się legii litewskiej jest pułkownik Błędowski.

Wiadomo z pewnością, że gdyby okoliczności nie dozwoliły odbyć w Warszawie losowania obywateli do udziałowych w d. 1. i 15. Marca; losowanie to odbędzie się na jakimkolwiek in-

niem miejscu; fundusze na zapłatę wylosowanych obligacyj na wszelki wypadek już są odłożone.

Słychać, że bank polski uprosił wszystkich znakomitych bankierów warszawskich, a mianowicie: pp. Frenkla, Rozena, Steinkellera i t. p., aby dla ułatwienia zmiany biletów bankowych na srebro, chcieli przyjść na pomoc bankowi; wymieniając w swych kassach każdemu, kto tylko się będzie do nich zgłaszał, wszelkie bilety na srebro.

Na wczorajszym posiedzeniu izby poselskiej naradzano się nad projektem o wewnętrznym urządzeniu izby; ten projekt jeszcze odesłano do komisyyj.

Jency rossyjsocy znajdujący się w Warszawie, odwiezieni będą do Częstochowy, Miechowa, Skierniewic i innych miejsc; pozostaną tylko jenerałowie i osoby cywilne porównane z rangą jenerała. Także i dzieci żołnierzy rossyjskich będą wywiezione.

Wielu mieszkańców Pragi przenosi się do Warszawy.

Gdy jenerał Chłopicki d. 8. b. m. przybył do wojska, wojownicy polscy przyjęli go uprzejmie, w przekonaniu, że walczyć będzie do ostatniej kropli krwi.

Augustyn Zawadzki, pułkownik, odebrał polecenie od naczelnego wodza do zgromadzenia powstania narodowego i prowadzenia wojny partyzanckiej z armiją rossyjską. Opuścił d. 3. b. m. Warszawę i pośpieszył na stauowisko.

Liczba polaków wcielających się do towarzystwa partyzantów, powiększa się co chwila. Godlewski utworzył takż hufiec w augustewskim.

— Dnia 11. lutego. —

Rząd otrzymał o pierwszym spotkaniu się z nieprzyjacielem następujące doniesienie: *Z Okuniewa d. 10. lutego.* — Dnia 8. b. m. następujące poruszenia uczynione były naprzód: Jenerał Sachorzewski wyparł nieprzyjaciela z Siedlec, o godzinie 7. rano. — Jenerał Żymirski przeprowadzwszy się z swoją kolumną przez Liwiec, posunął się na wyparcie nieprzyjaciela z Węgrowa, który zajęty był przez dwa pułki ułanów jenerała Włodką i 6 dział. — Nieprzyjaciel na widok jenerała Żymirskiego cofnął się natychmiast z Węgrowa. Jenerał Żymirski ścigał go aż do wsi Poszewki; nieprzyjaciel zaś, ku Kosowu swój odwrót skuteczniał. Węgrów więc jest w naszym ręku, równie jak i Miedzna i Siedlce z magazynem.

Przy uderzeniu na Siedlce, jeden pluton 1go pułku ułanów wyparł z miasta cały szwadron nieprzyjacielski, 7 ludzi ujął w niewolę, a 2 ubił. Nie podobna opisać zapału, z jakim nasze ułany

nacierają. Nie raz w tej walce kilku naszych rzuciło się na cały szwadron stawiający do odporu.

Tym sposobem dwóch walczących rannymi zostało z naszej strony.

Przy uderzeniu na Węgrów, kapitan Janowicz, dowódzca patrolu naszego wysunąwszy się naprzód, został rannym, spadł z konia i zewsząd go obskoczono, lecz mężny ten oficer w tak niebezpiecznym położeniu siedmin jeszcze nieprzyjaciół ranił. Żołnierz z tego pułku Polackowski, przyczynił się do uwolnienia wspomnianego kapitana. Jenerał Żymirski, oddając największe zalety mężtwu i przytomności wspomnianego oficera, poleca wodzowi naczelnemu żołnierza Polackowskiego. Wspomniany kapitan i żołnierz są z pułku 3go ułanów.

Z wiarygodnego źródła mamy wiadomość, iż dwór pruski oświadczył, że w walce, jaką Polska rozpoczęła, zachowa jak najściślejszą neutralność i nie tylko sam do niej należć nie będzie, lecz nie pozwoli, ażeby obce wojska przechodziły przez kraje pruskie.

Wojska ciągle przeciągają przez Warszawę. Wczoray wyruszył w pole drugi pułk Mazurów, dywizya karabinijerów i dwa szwadrony 5go pułku ułanów. Ułani ci mają chorągiewki trojkolorowe. Konstanty hr. Zamojski, którego kosztem ten pułk wystawiony, służy w nim jako prosty żołnierz.

Dnia 10. b. m. rozeszła się pogłoska że Godlewski pełnomocny kommissarz rządowy w województwie augustowskim, przyparty będąc od Rossyjan, którzy weszli przez Augustów, pucił się z Sejna z kolumną ruchomą, przeszedł Niemem i wkroczył do Litwy.

Przednie czaty rossyjskie weszły wczoraj do Miastkowa za Ostrołęką. Dzisiaj mogą zająć w tej okolicy utarczki forpocztów.

Onegdaj z rana Kozacy wkroczyli do Lublina. Stanąwszy w wiosce Tatarach przed miastem, posłali do prezydenta: że jeżeli nie wyjdzie naprzeciw nim z białą chorągwią, to zniszczą miasto.

Tegoż samego dnia książę Wirtemberski wkroczył do miasta Lubartowa na czele kozaków, zabrał znajdujące się na poczcie i w urzędach akta i nakazał burmistrzowi, ażeby nikogo nie wypuszczał z miasta.

Dnia 10. b. m. wszedł do Warszawy batalijon 2go pułku piechoty; dzisiaj przyjdą jeszcze 2 batalijony tegoż pułku. Wszedł również 4ty batalijon 1go pułku.

Pułkownik Koss, dyrektor nauk w korpusie kadetów kaliskich, wezwany został do głównego sztabu i wczoraj przejeżdżał przez Warszawę. Kilkunastu członków artyleryi gwardyi narodo-

wój pośpieszyło do armii. — Kończą się z po-
spiechem fortyfikacje na około Warszawy.

Wiceprezesowie towarzystwa patrijotycznego
Maurycy Mochnacki, X. Pułaski i Xawery Bro-
nikowski, tudzież sekretarze Tadeusz Krępowiec-
ki i Michał Dębiński udają się do wojska. Z te-
go powodu nastąpiły nowe wybory urzędników
towarzystwa. Prezesem został Joachim Lelewel,
pierwszym wiceprezesem Roman Sołtyk. Innymi
wiceprezesami wybrani zostali: J. B. Ostrowski,
X. Tensiorowski, X. Gacki i Józef Kozłowski.
Sekretarzami: Nep. Janowski i Maciej Moszyński.

Na posiedzeniu sejmowem d. 9. m. uczyniono
następujące wnioski:

Jw. Czarnecki o wybitie 3 medali na uwiecz-
nienie pamiątek 20go listopada, 18go grudnia
r. z., tudzież 25go stycznia r. b. (odesłano do
kommissyj.)

Wniesiono adres od obywateli województwa
mazowieckiego, w którym oświadczają, że w ca-
łej rozciągłości przystępują do aktu uznania na-
rodu za niepodległy i rewolucyi za narodową;
(odesłano do kommissyj).

Jw. Zwierkowski, aby senat z senatorów, bez
różnicy tytułu wojewodów lub kasztelanów, izba
poselska zaś z reprezentantów bez tego rozróż-
nienia: posłów, czy deputowanych, się składały;
aby na reszcie każda izba swoje rugi przecho-
dziła, i zatwierdzenie sejmików do izby posel-
skiej należało. Tenże, o pociągnięcie dzierżaw-
ców do opłaty 10/100 od rat dzierżawnych, tu-
dzież innych osób ciężarów nie ponoszących, do
stosownej opłaty na umundurowanie formujących
się pułków (odesłano do kommissyj); o wymia-
nie jeńców rossyjskich, za Krzyżanowskiego,
Żukasińskiego, Majewskiego i innych (odesłano
do kommissyj.)

Walenty Mikłaszewski, przez Kozłowskiego
deputowanego płockiego, projekt o rewizyję
kass (odesłano do kommissyj).

Jw. Małachowski, poseł Radziński o przenie-
sienie sejmu do Kielc (odesłano do kommissyj.)

— Dnia 12. lutego. —

Rząd narodowy chcąc uzupełnić organizację
gwardyi narodowej miasta stołecznego Warsza-
wy, postanowił dnia 9. b. m. co następuje:

1) Każdy podług postanowień z d. 17. gru-
dnia r. z. i 16. stycznia r. b. za należącego do
gwardyi narodowej uznany, obowiązany jest w
dniach 3ch od daty ogłoszenia niniejszej ustawy,
zaciągnąć się do komendanta kompanii, pod ka-
rą w miarę opóźnienia od zł. 10 do 100, lub
aresztu od godzin 24 do dni 3ch.

2) Członek gwardyi narodowej komenderowa-
ny przez swego zwierzchnika na służbę jakiego-

kolwiek bądź rodzaju, winien jest ściśle rozkaz
wypełnić osobiście, lub też przez równe co do
stopnia zastępstwo, inaczej karze od zł. 4 do
40 lub aresztu od godzin 24 do dni 3ch ulegnie.

3) Kary art. aszym i 2gim oznaczone, rozcią-
gąć będą dowódcy pułków; wykonanie ich na-
tychmiast nastąpi, co do aresztu przez zawa-
zwanie najbliższego komendanta warty, co do
kar pieniężnych przez przestanie takowych do-
ekucyi radzie municypalnej. Wolno wpraw-
dzie będzie od postanowien dowódców pułków
odwołać się do dowódcy gwardyi narodowej,
odwołanie to przeciw exekucyi wstrzymywać
nie będzie.

4) Członkowie gwardyi narodowej za niewy-
stąpienie w czasie alarmu na miejsca instrukcyja
wskazane, za opuszczenie swego posterunku i
za wszelkie przekroczenia w służbie czynnej
popelnione, ulegać będą, dopóki miasto War-
szawa w stanie wojny zostawać będzie, karom
przepisami praw wojskowych za czasów księstwa
warszawskiego, wojsko liniowe obowiązujące-
mi, przepisany. Kary te stanowiąc sąd wo-
jenny z członków gwardyi narodowej złożony.

Rząd narodowy mianował prezesem komissyj
województwa płockiego jmępana Michała Ma-
towiejskiego, prezesem kom. województwa podla-
skiego jmępana Jerzego Wysiekierskiego, do-
tychczasowego kom. obwodu łomżyńskiego, se-
kretarzem jeneralnym komissyj rządowej wojny
pułkownika Karola Zielińskiego.

Pułkownik Łagowski przeznaczony został na
dowódcę małej wojny od Zawichosta do Ka-
zimierza.

— Dnia 13. lutego. —

Główna kwatera przeniosła się dnia 12. b. m.
do Jabłonny. — Jenerał Żymirski otrzymał zle-
cenie posunięcia się naprzód. — Drogi nadzwyc-
zajnie się popsuły i utrudzają obustronne dzia-
łania. —

Przechody wojska trwają ciągle. Wysłała w
pole kompanija gwardyi honorowej i pierwszy
szwadron jazdy poznańskiej. Dziś przechodzi
pułk jazdy Krakowiaków.

Dywizyjony rezerwowe liniowych pułków ja-
zdy zbliżają się do linii bojowej.

Wczoraj odebrano tu wiadomość niezawodną,
że nieprzyjacieli, będący już z tej strony Ostro-
łęki, cofnął się i nawet opuścił Łomżę, w któ-
rej nie naruszył znacznych magazynów.

Rozgłoszonym było, że Godlewski złapany
został przez kozaków; znajdował się ón od 2ch
dni w Warszawie i wczoraj znowu wyjechał do
swego hufca.

Mówią, że nieprzyjacieli po krótkim pobyciu
opuścił Lublin.

Uzbrojenie i opatrzenie twierdzy Modlina uzupełnionem zostało.

Skarby pamiątek narodowych, w Sybilli puławskiej znajdujące się, zostały zabezpieczone.

Mieszkańcy Warszawy zaopatrują się w żywność. —

Rosyjanie nie dopuszczają się nigdzie, ile wiadomo, żadnych rubunków i gwałtów.

Rząd narodowy mianował pp. Józefa Glińskiego i Prota Lelewela referendarzami stanu etatowymi.

Na jutrzejszem posiedzeniu towarzystwa patriotycznego, w sali posiedzeń uniwersytetu, ma być roztrząsany projekt nowej organizacyi tegoż towarzystwa.

Izba poselska przyjęła na posiedzeniu d. 11. b. m. projekt, dotyczący się zwołania nowych sejmików. —

Gazeta wiedeńska z d. 14. lutego zawiera:

Przez kilka rozkazów dziennych wodza naczelnego, księcia Radziwiłła, zaszły znówu w wojsku niektóre odmiany: między innymi mianowani są adjutantami naczelnego wodza: pułkownik hr. Stanisław Wąsowicz, szef dodanego sztabu wodzowi naczelnemu, hr. Wincenty Krasinśki, pułkownik Ludwik Kieki, podpułkownik Teodor Szydłowski, kapitan January Suchodolski, i Porucznicy Stanisław Leski i Ignacy Kruszewski. Inny rozkaz dzienny udziela przepisów przełożonym magazynów, względem rozdawania żywności wojsku.

Powszechny dziennik krajowy warszawski zawiera raport zastępcy ministra skarbu hr. Jelńskiego, zdany w połączonych izbach względem administracyi skarbu, z którego udzielamy następującego wyimku: Minister wystawia w tymże raporcie wykaz teraźniejszych potrzeb kraju, nieodzownych na pokrycie tychże funduszów, poczynionych oszczędności, i nadzwyczajnych źródeł pomocnych, jakie ma kraj sam w sobie, bez pomocy obcej, mianowicie w krajowych zasobach i w niewyczerpanym jeszcze kredycie stanu. Powszechny mniemał dochód na rok 1831 wynosi 133,122,636 złp. 19 gr., wydatki zaś 122,189,618 złp. 7 gr., tak, że pozostaje 10,923,018 złp. 12 gr. W dochodach są objęte: 1) Dochody stałe w ilości 14,345,543 zł., przez zniesienie kontyngensu liwerunkowego zmniejszone o 3,452,569 złp. 16 gr. 2) Dochody niestałe w ilości 40,050,594 zł., które przez ubytek cła ze strony Rosyji, niepewny dochód z podatku konsumcyjnego mięsa przez Izraelitów, zmniejszenie podatku czopowego w Warszawie, zmniejszony dochód ze sprzedaży papieru stepłowego i wstrzymanej sprzedaży drzewa z lasów narodowych i koronnych za granicę,

utraciły sumę 6,441,992 złp. 2 gr. Do tego ubytku dodać potrzeba zmniejszenie podatku konsumcyjnego przez zniesienie monopolijum od trunków niemal w ilości 1,865,000 złp. Dochód z soli oznaczony na 17,028,998 zł. 21 gr. 3) Dochody z lasów narodowych i koronnych w ilości 8,120,029 złp. 2 gr. Różne dochody w ilości 67,686,260 zł., z których 688,367 zł. 2 gr. wynoszące procenta odpadają od listów zastawnych, które skarbu posiada. W tej kategorii zamieszczony jest zysk banku, w czystej ilości 2,772,410 zł., a kapitały rządowe w ilości 60,289,078 zł. 23 gr. Te kapitały „jedyne widok“ jak się minister wyraża, aby nadzwyczajne roczne potrzeby kraju opędzić, będące oraz gordyjskim węzłem wszystkich czynności ministerstwa Lubeckiego, składają się: a) z reszty pożyczki 42 mil., w ilości 22,607,840 zł. 20 gr.; b) z reszty pożyczki zaciągniętej u towarzystwa kredytowego ziemskiego na dobra narodowe i koronne w ilości 11 mil. 670,900 zł.; c) z sprzedaży dóbr koronnych i narodowych w ilości 204,011 zł. i z 2,321,600 zł. w listach zastawnych; d) ze wszystkich innych, częścią w posiadaniu skarbu znajdujących się, częścią przez kredyt stanu mających się uzyskać kapitałów, w gotowiznie 13,490,316 zł. 14 gr., a 9,994,400 zł. w listach zastawnych. — Do wydatków roku 1831. liczy się: 1) umorzenie długu stanu, mianowicie umorzenie pożyczki 42 mil., procenta i fundusz umarzający towarzystwa kredytowego ziemskiego, jakoteż ostatnia rata rządowi pruskiemu za jego wszystkie pretensyje w ilości 11,327,727 zł. 21 gr. 2) Zwyczajne wydatki w ogólnej ilości 75,544,834 zł. 5 gr. W tej summie objęty jest wydatek komisyyi wojennej, czyli 100,000 ludzi piechoty i 20,000 jazdy w summie 44 mil. zł. Główne oszczędności wynoszą w wydatkach koronnych 1,028,909 zł. 12 gr.; w ministerstwie publicznego oświecenia 194,145 zł. 17 gr.; w ministerstwie sprawiedliwości 337,832 zł.; w ministerstwie spraw wewnętrznych i policyi 184,470 zł. 4 gr.; w ministerstwie skarbu 860,757 zł. 6 gr.; w ministerstwie stanu 208,000 zł.; w komisyyjach wojewódzkich 98,600 zł. 3) Nadzwyczajne wydatki w ilości 37,372,383 zł. 8 gr., z których najznaczniejsze na potrzeby wojska na 140,000 ludzi i 30,000 koni, które codziennie wynosić powinny 105,063 zł. gr. 10, a rocznie 37,102,800 zł. — Ogół poczynionych oszczędności wynosi 7 mil. 603,964 zł. 12 gr.; dalej przez dawniej ogłoszone już odciągnięcie od pensyj, w stosunku od 1/10 do 1000 zł., 1/5 do 2,000 zł., 1/3 do 20,000 zł. i połowy z wyższych pensyj, pozostaje w skarbie 5,465,132 zł. 24 gr., tak, że ogólne zmniejszenie wydatków wynosi 13,074,097 złp.

6 gr. W dniu 15. stycznia było w kassach rządowych 15,075,274 zł. Do tego zdania sprawy ministra skarbu dołączony jest jeszcze rys czynności towarzystwa kredytowego ziemskiego i banku polskiego.

Gazety warszawskie zawierają postanowienie rady narodowej względem wyznawców religii Mojżesza, stanowiące, iż każdy Izraelita, który z własnej woli wnijdzie do wojska, używać powinien wedle swych zasług tych samych praw do awansu i tych samych przywilejów, jak ochotnicy wyznania chrześcijańskiego.

Niedawno, mówi Kuryjer warszawski, zatoczono na szaniec Pragi pierwszą, a w niedzielę drugą bateriją nowo utworzonej artylerji w zupełnym stanie.

W ostatnich dniach stycznia, na posiedzeniu tak zwanego towarzystwa patrijotycznego, jak Gazeta polska donosi, obywatel J. Woliński zrobił projekt, iżby się towarzystwo starało przesłać wojsku przez komisyje wojskowe pisma polityczne, wychodzące w Warszawie. Projekt ten został jednomyślnie przyjęty i komitet z kilku członków towarzystwa złożony, który zajęć się ma wyborem najstosowniejszych pism i środkami przesłania ich wojsku. — Według Kuryjera warszawskiego, towarzystwo to jest blizkie rozwiązania. Znamienitsi członkowie, jakoto: Lelewel, Mochnicki, A. Gurowski i inni mieli już oświadczyć, że nie będą dłużej do niego należeć.

Gazeta pruska stanu z d. 12. lutego donosi: Iman Tatarów, mieszkających w województwie angustowskiem, przesłał raport dowódcy tego województwa, w którym donosi, że wszyscy mężczyźni zdadni do broni chcą należeć do powstania.

Od granic Polski z d. 7. lutego: Wojska rosyjskie poczęły wchodzić w królestwo Polskie; korpus jenerała Pahlen stoi pod Augustowem, a straż przednia ma dzisiaj stanąć w Grajewie. Jak się zdaje, poruszenie to Rosyjan jest całkiem niespodziewane i nie małą trwożę sprawiło między Polakami. Wojsko polskie stoi za Łomżą; po wielu na przodzie położonych miejscach, mianowicie w Szczucinie, Stawiszczach, Łomży i Kolnie znajdują się bardzo wielkie składy, które przez stanowisko wojska powyżej wymienione nie są zastąpione. Przeto starają się teraz, o ile być może, z tych zapasów coś wprowadzić, reszta ma być między mieszkańców podzielona, a jeżeli i tego nie będzie można uczynić, zostanie zniszczona. Wszelako w tém ostatniem mieście nie dopuścili tego uczynić mieszkańcy, albowiem nie mieliby sposobu utrzymania Rosyjan. Jak słyhać, w jednym czasie z jenerałem Pahlen wszedł także do Polski hr.

Dybicz Zabalkański wraz z innemi korpusami i to na pięciu punktach. Dopiero onegdaj wyszło 800 ludzi polskich rekrutów z Augustowa do Grajewa, z których tylko 600 przybyło na miejsce powyższe, a 200 w drodze zbiegło. Jak słyhać, przybyło pod Preny 30000 ludzi, pod Poniemon 5000 Kozaków i 500 huzarów, a pod Szaki 500 ludzi Rosyjan. Podobienstwem jest, że te wojska udadzą się ku Warszawie i wraz z wojskiem stojącym pod Grodnem i Białymstokiem działać będą.

Francyja.

Wiadomość, że kongres narodowy belgijski wybrał księcia Nemours na króla Belgijum, nadeszła do Paryża w d. 4. lutego. Gabinet francuzki, przy wzmagającym się z każdym dniem prawdopodobienstwie tego wyboru, zgodnie z dawniejszemi, kongressowi narodowemu belgijskiemu przetożonemi oświadczeniami, jeszcze przed nadejściem powyższej wiadomości do Paryża ponowił postanowienie, że nie dozwoli księciu Nemours ofiarowaną mu godność przyjąć. Postanowienie to, podług najnowszych wiadomości z Paryża z d. 5. wieczorem po otrzymaniu wiadomości o wybraniu w d. 3. t. m. wspomnionego księcia, zostało przez rząd francuzki potwierdzone.

Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 4go lutego, przetożony został przez ministra wojny następujący projekt z dwóch artykułów złożony: 1) Ma być utworzona legija cudzoziemska, przeznaczona aby jej nżył po za stałym lądem królestwa. 2) Jenerałowie naczelni dowódcy, którzy dowodzą w krajach po za stałym lądem przez wojska francuzkie osadzonych, mogą być upoważnieni do utworzenia korpusów wojskowych, z krajowców lub cudzoziemców. Minister rzekł: istotny zamiar utworzenia legijonu cudzoziemców jest ten, aby wielkiej liczbie ludzi z państw sąsiednich, wtręcających się bez sposobu w departamentach, w końcu mogących być powodem do rozruchów i zamieszkań, dać schronienie.

Postanowienie królewskie z d. 30. stycznia wyznacza pułkownikowi Jaqueminot, szefowi jenerałnego sztabu gwardji narodowej paryżkiej i jego przedmieść rocznego wynagrodzenia 20000, a jenerałowi lejtnantowi hr. Lobau, jenerałnemu dowódcy tej gwardji narodowej rocznego wynagrodzenia 50000 fran.

Z Paryża donoszą pod d. 2. stycznia: Król przyjął uczynione sobie przetożenie, aby zawarły przez jenerała Clausel w roku zeszłym z bejem tunetańskim traktat uznać za żaden i nieważny. 1) Ponieważ jenerał Clausel nie miał dostatecznego pełnomocnictwa do zawarcia te-

go traktatu; 2) ponieważ zawiera w sobie szkodę z wyrokowania naprzód względem pytania, czyli panować będziemy w Algierze na czas nieoznaczony; 3) ponieważ akt ten wśród takich warunków i tak objawiony, inne gabinety mogłyby upoważnić do mniemania, że w tym przypadku chcemy się uchylić od zachowywania prawa publicznego; 4) ponieważ niedogodny jest dla naszych dawniejszych w Afryce posiadłości; nakoniec 5) ponieważ nałożony na beja tunetańskiego trybut jest niedostateczny.

W d. 31. stycznia rozpoznawała izba deputowanych na tajnym posiedzeniu swój własny budżet. Prezydent, mający 10000 fr. pensyi, ustąpił 20000 fr., a kwestorowie pobierający po 25000, ustąpili po 5000 fr. Tak więc z budżetu wynoszącego 600000 fr., oszczędzono 30000 fr., chociaż spodziewano się 100000 fr. zmniejszenia, ponieważ prezydent nie potrzebuje nawet 50000, a kwestorowie 10000 fr. na koszty reprezentacyi. Oprócz tego spodziewają się zmniejszenia pieniędzy za najem ze strony dziedziców księcia Bourbona, ponieważ lokal izby deputowanych kosztuje 130000 fr., a mieszkanie prezydenta 30000 fr.

Minister wojny uwiadomił prefektów, że król ma zamiar powołać do czynnej służby ludzi z klasy wieku 1830, a to po ukończeniu operacyi rad rewizyjnych. Podobieństwo jest, że młodzi ci żołnierze pójdą pod chorągwie w pierwszych dniach kwietnia.

Zjednoczone Niderlandy.

Na posiedzeniu kongresu narodowego z dnia 3. lutego udzielił prezydent komitetu dyplomatycznego pan van de Weyer, następującego listu hr. Sebastiani do pana Bresson: „W Paryżu d. 1. lutego. Mości panie! Jeżeli wópan, jak się spodziewam, nie udzielił rządowi belgijskiemu protokołu z dnia 27. stycznia (który stanowi o podziale niderlandzkiego długu stanu między Holandją i Belgijum i t. d.), więc się opierać będzie udzielaniu takowego, ponieważ rząd króla nie przystąpił do wyzręczzonego protokołu. — Względem pytania o długach, jakoteż o oznaczeniu objętości i o granicach kraju niderlandzkiego i belgijskiego, zawsze byliśmy tego zdania, iż potrzeba w tej mierze współdziałania i przyzwolenia tych państw obudwóch. Konferencyja londyńska jest pośrednictwem, a zamiarem rządu króla jest, aby tego charakteru nigdy nie traciła. Przyjmij wópan itd. Horacy Sebastiani. (Należy sobie przypomnieć, że ów protokół sam lord Pon-

sonby udzielił.) Poczem pan van de Weyer wy-nurzył swoje przekonanie na listach prywatnych oparte, że Francya przyjmie jeszcze wybór księcia Nemours. Na tém posiedzeniu rozstrzygniono wybór naczelnika państwa. Przy piérwszém zebraniu głosów liczono 191 kartek wyborowych, i głosy podzielone były w sposób następujący: Książę Nemours otrzymał 89 głosów, książę Leuchtenberski 67, arcyksiążę Karol Austryjaki 35. Ponieważ żaden z tych kandydatów nie miał stanowczej większości głosów, przeto zbierano głosy po drugi raz, gdy po imiennem wezwaniu znajdowało się 192 głosujących. Prezydent ogłosił następujący rezultat: Książę Nemours ma 97 głosów, książę Leuchtenberski 74, arcyksiążę Karol Austryjaki 21 głosów. Poczem prezydent odczytał wyrok kongresu, ogłaszający Ludwika Kar. Orleańskiego ks. Nemours królem belgijskim, pod warunkiem, że przyjmie przez kongres zadekretowaną konstytucyja, i niepodległość narodu i stałość państwa utrzymywac będzie. Ze wszystkich stron rozległ się odgłos: Niech żyje książę Nemours! Niech żyje król! Dnia następującego miano przez losy wybrać wielką deputacyja, która Ludwikowi Karolowi Orleańskiemu koronę ma ofiarować.

Kilku set ludzi, pod sprawą niejakiego podpułkownika Gregoire nadeszło w dniu 2. lutego z Brugge do Gandawy, przy odgłosie: Niech żyje książę Oranii, atoli jenerał Duvivier zmusił ich do ucieczki.

Włochy.

Dostrzegacz austryjaki z dnia 15. lutego umiescił pod napisem z Wiédnia dnia 14. lutego, co następuje:

Z najnowszych doniesień z królestwa lombardzko weneckiego okazuje się, że rewolucyjne zabiegi, które w Modenie w nocy z dnia 3go na 4ty t. m. dały powód do wypadków tamże zaszłych, miały związek z Romagną blisko leżącą. W Bolonii wybuchnął bunt w dniu 4, a w Ferrarze w d. 7. Prolegaci papięczcy udali się do Rzymu, i w tych obudwóch miastach potworzyły się rządy tymczasowe.

W dniu 9. t. m. panowała w Parmie największa spokojność.

Jego król. wysok. arcyksiążę, książę Modeny, znajduje się z rodziną swoją i orszakiem w Mantui; wojsko księcia stoi na granicy.

Ces. król. osada w cytradelli Ferrary osadziła ten punkt.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Nr. 7. Rozmaitości.)